
Orzecznictwo Sądów Wojewódzkich w sprawach adwokackich

Palestra 12/5(125), 85-86

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

dnia 20.XI.1965 r. w sprawie KD 92/65 uznała adw. S.T. za winnego tego, że: „w połowie 1963 r. w Y, udzielając aplikantowi adwokackiemu CD substytucji in blanco, nie kontrolował sposobu ich wykorzystania, w wyniku czego apl. adw. CD prowadził samowolnie sprawę klienta poza zespołem adwokackim, powodując zwłokę w złożeniu rewizji oraz uprawomocnienie się niekorzystnego dla klienta wyroku I instancji”, tj. czynu sprzecznego z obowiązkami zawodowymi adwokata, i wymierzyła mu za to przewinienie karę dyscyplinarną nagany, obciążając go kosztami postępowania dyscyplinarnego w formie opłaty zryczałtowanej w kwocie złotych 600.

Z uzasadnienia:

Obwiniony przyznał fakt udzielania apl. adw., CD substytucji in blanco i niekontrolowania sposobu ich wykorzystania, nie poczuwał się jednak do winy i wyjaśnił, że kierował się przy tym następującymi względami:

- powszechnie przyjętą praktyką udzielania przez adwokatów tego rodzaju substytucji oraz
- zaufaniem, jakie miał do apl. adw. CD.

Ponadto ST wyjaśnił, że z fak-

tu wykorzystania przez apl. adw. CD udzielonej mu substytucji in blanco do przyjęcia i prowadzenia poza zespołem adwokackim sprawy karnej nie zrobił użytku służbowego, nie chcąc mu szkodzić w karierze zawodowej.

Zdaniem Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej udzielanie aplikantowi adwokackiemu substytucji in blanco przez adwokata i niekontrolowanie sposobu ich wykorzystania stanowi naruszenie obowiązków zawodowych, powodujące odpowiedzialność dyscyplinarną.

Przy wymiarze kary Komisja wzięła pod uwagę:

- jako okoliczność obciążającą — niezawiadomienie władz adwokatury o przewinieniu apl. adw. CD;
- jako okoliczność łagodzącą — przejście obwinionego do adwokatury bez odbycia aplikacji adwokackiej oraz jego krótki staż.

O kosztach postępowania dyscyplinarnego orzeczono zgodnie z treścią § 54 ust. 2 lit. b rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.XII.1964 r. w sprawie postępowania dyscyplinarnego przeciwko adwokatom i aplikantom adwokackim (Dz. U. z 1965 r. Nr 2, poz. 7).

ORZECZNICTWO SĄDÓW WOJEWÓDZKICH W SPRAWACH ADWOKACKICH

POSTANOWIENIE

Sądu Wojewódzkiego w Krakowie
z dnia 8 marca 1967 r.
(III Cz 30/68)

Adwokat wnoszący pismo, które podlega opłacie stałej, czyni zadość wymaganiom art. 17 ustawy z dnia 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U

Nr 24, poz. 110), jeżeli w terminie przewidzianym do wniesienia samego pisma uiścił opłatę, chociażby samo pismo nie opłacone wniósł w terminie wcześniejszym.

Z' uzasadnienia:

(...) Kwestia opłaty jest co prawda integralnie związana z samym pismem, jednakże dopóki nie upłynął termin do

wniesienia samego pisma, nie można czynić użytku z faktu, że nie opłacone pismo przed upływem terminu wpłynęło, albowiem nie tylko samo pismo, ale i opłatę w tym terminie można jeszcze wnieść. Przecież powołany wyżej przepis nie jest pomyślany jako mający stwarzać możliwości odrzucania pism tylko dlatego, że wnoszone są przez adwokatów, ale zmierza on do przyśpieszenia postępowania, a w każdym razie do zapobieżenia jego przewlekaniu, to ostatnie zaś nie następuje, jeżeli na samą opłatę czeka się przez taki sam czas co i na wniesienie samego pisma. Poza tym, zezwalając na wnoszenie opłat nie tylko w znaczkach, ale i przez pocztę ustawodawca dopuszcza tym samym

niejednoczesność wpłynięcia opłat i samego pisma, co może mieć miejsce nawet w razie ich równoczesnego nadania na pocztę.

Stąd też jeżeli równoczesność wpłynięcia opłat wraz z pismem jest z woli samego ustawodawcy zbędna, to nie ma podstaw, by wprowadzać ograniczenie w postaci równoczesności uiszczania opłat, gdyż w ten sposób doszłoby — z braku po temu ustawowej dyspozycji — do ograniczenia ustawowych terminów przewidzianych do wnoszenia pism procesowych. Istota tych terminów polega na tym, że w określonym czasie należy daną czynność podjąć, wniesienie zaś pisma podlegającego opłacie stalej polega na wniesieniu i na opłaceniu pisma. (...)

PRASA O ADWOKATURZE

Jak doniosła „Trybuna Ludu” (nr 92 z dn. 2 kwietnia br.) w końcu marca br. odbyła się w Warszawie krajowa narada adwokatów — działaczy rad narodowych. Z notatki informacyjnej pt. *Narada adwokatów działaczy rad narodowych* dowiadujemy się, że w spotkaniu tym wzięło udział 85 adwokatów piastujących mandaty radnych w wojewódzkich, miejskich i powiatowych radach narodowych. W naradzie uczestniczył m. in. prezes NRA adw. dr S. Godlewski, dyrektor Biura do Spraw Prezydiów Rad Narodowych w Urzędzie Rady Ministrów A. Wendel i prof. Uniwersytetu Warszawskiego dr J. Starościeiak.

„W czasie narady omówiono aktualne zagadnienia rozwoju rad narodowych w państwach socjalistycznych oraz dzielono się doświadczeniami ze społecznej pracy adwokatury w radach narodowych. Adwokaci-działacze rad narodowych uchwalili — czytamy w notatce — rezolucję, w której solidaryzują się z tezami referatu I Sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki, wyrażając przekonanie, że realizacja tych tez wzmocni partię i władzę ludową oraz przyczyni się do wyeliminowania z życia publicznego elementów wrogich naszemu ustrojowi i narodowi.”

*

Dodatkowe informacje o wspomnianej wyżej naradzie zamieściła „Gazeta Sądowa i Penitencyjna” (nr 8 z dn. 15 kwietnia br.) w artykule (podpisanym przez SP) pt. *Adwokat radnym*.